

DZIENNIK URZĘDOWY MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW

№ 2. | WARSZAWA, DNIA 27 STYCZNIA 1919 r. | Rok I.

TREŚĆ: 1. Słowa powitalne Pana Ministra Huberta Lindego. 2. Otwarcie Wojskowej poczty polowej. 3. Wykaz urzędów pocztowych i telegraficznych. 4. Djety i koszty podróży. 5. Wynagradzanie pracujących na aparatach Hughes'a. 6. Skierowanie przesyłek pocztowych dla Nowego Miasta nad Pilicą i Grodzca. 7. Dekret o sposobie wykonania robót budowlanych w gmachach rządowych i w najętych lokalach, służących dla poczt, telegrafów i telefonów. 8. Lekarz naczelny przy Ministerstwie Poczty i Telegrafów. 9. Mianowania i awansy.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Pożegnanie ustępującego Ministra Tomasza Arciszewskiego. — Zjazd pracowników poczt, telegrafów i telefonów ze wszystkich ziem Rzeczypospolitej Polskiej.

1.

Słowa powitalne.

Powołany przez Naczelnika Państwa w dniu 16 stycznia 1919 r. na urząd Ministra Poczty i Telegrafów, objąłem pracę w przekonaniu, że w chwili, gdy ważą się losy Polski, winien każdy, w kim polskie serce drga, stanąć do budowy tyle dziesiątek lat śnionej i w tęsknocie oczekiwanej wolnej, zjednoczonej Ojczyzny.

Staję na czele Waszym, Pracownicy poczt i telegrafów, wyrażając życzenie, aby dążenia nasze szły po jednej linii — po linii pracy dla dobra Ojczyzny—aby usiłowania wszystkich zestrzeliły się w jedno ognisko myśli i czynów.

Pamiętajmy, że od nas, od naszej sprawności i tężyzny zależy dobre funkcjonowanie jednego z ważnych aparatów mechanizmu państwowego, jeśli bowiem poczta, jeśli telegraf i telefon nie będą należycie pracowały, zachwieje się cała administracja Państwa. Znaczenie poczty i telegrafu w nowoczesnem Państwie jest równie ważne, jak znaczenie armji, wymiaru sprawiedliwości i skarbu.

Mówię do Was, jako starszy kolega, pracujący od 30 lat na niwie pocztownictwa, a przeszedłszy wszystkie działy pracy zawodowej, administracyjnej i wykonawczej — znam troski i potrzeby pracowników.

Zapewniam Was, że słuszności i sprawiedliwości bronić zawsze będę, że krzywdy nikt nie dozna, — ale żądam zarazem, jako Polak od Polaków, podporządkowania własnego „ja“, własnego interesu dobru Ojczyzny.

„Salus Reipublicae suprema lex esto” niech się stanie naszą dewizą!

Broniliśmy ongi praw naszych wobec wrogich władz zaborców, dziś jesteśmy u siebie; dziś jednym akordem brzmi pieśń wolności naszej — niechajże jednym akordem zabrzmie pieśń pracy dla Ojczyzny!

Warszawa, dnia 23 stycznia 1919 r.

Minister Poczt i Telegrafów:

Hubert Linde.

№ 2094/2.

2.

Otwarcie Wojskowej Poczty Polowej.

Z dniem 1 lutego 1919 r. urzęduje się w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wojskowych dla celów wyłącznie wojskowych pocztą polową.

1. Poczta polowa przewozić będzie:

- a) korespondencję urzędową, a mianowicie: listy zwykłe i polecone, zwykłe i polecone druki (gazety) do 1 kg., pakiety do 5 kg. i listy z zawartością pieniężną (bez ograniczenia wartości);
- b) korespondencję prywatną, a mianowicie: zwykłe listy i zwykłe pocztówki polowe, prywatnego i urzędowego nakładu, zwykłe druki (gazety) do wagi 500 gr., tudzież listy wartościowe (pieniężne) do 250 mk., względnie 500 koron wartości.

Korespondencja prywatna dopuszczalna jest wyłącznie w języku polskim.

- c) Listy do armji w polu muszą być nadawane otwarte;
- d) polowej korespondencji prywatnej (przesyłek poczty listowej) nie wolno nadawać ani jako poleconej, ani jako pilnej, ani za rewersem zwrotnym.

2. Polowa korespondencja prywatna podlega cenzurze wojskowej. Cenzurę tę wykonuje dla korespondencji od armji w polu komenda wojskowa, której podlega nadawca przesyłki listowej lub listu wartościowego. Na znak odbytej cenzury wytłacza się na tych przesyłkach pieczęć danej komendy wojskowej i stempel „Cenzurowano”.

Cenzurę wojskową dla prywatnej korespondencji i listów wartościowych do armji w polu wykonuje władza wojskowa przy głównej poczcie polowej w Warszawie.

Na znak odbytej cenzury wytłacza się na tych przesyłkach polowych stempel cenzurowy władzy wojskowej w Warszawie.

Wszelkie znalezione w skrzynkach do listów lub nadane w urzędach pocztowych prywatne zwykłe listowe przesyłki, tudzież nadane prywatne listy wartościowe do adresatów w armji w polu, odsyłać mają urzędy pocztowe do Warszawy w wiązkach listowych względnie pieniężnych, adresowanych: „Główna Cenzura Wojskowa w Warszawie”.

3. Na korespondencjach polowych do armji w polu nie może być podaną miejscowość przeznaczenia, lecz tylko numer poczty polowej.

4. Pocztkówki polowe urzędowego nakładu sprzedawać można także osobom cywilnym, jednak po cenie 2 f., względnie 2 h. za sztukę.

5. Z wyjątkiem prywatnych listów wartościowych (pieniężnych), które muszą być przy nadaniu opłacone według taryfy pocztowej, są wszystkie inne wymienione przesyłki poczty polowej wolne od opłaty pocztowej.

Za zaginięcie lub opóźnienie przesyłek listowych nie przyjmuje Zarząd pocztowy żadnej odpowiedzialności. Za listy z zawartością pieniężną odpowiada Zarząd pocztowy w obrębie transportu pocztą polową tylko wówczas, gdy zaginięcie listu wartościowego lub ubytek z zawartości zdarzy się z winy pracownika poczty polowej.

Co do transportu i odpowiedzialności po za obrębem poczty polowej mają zastosowanie cywilne przepisy pocztowe. Termin do wnoszenia reklamacji ustanawia się 6-cio miesięczny od dnia nadania listu wartościowego.

6. Poczty polowe podlegają w zakresie spraw wojskowych Ministerstwu Spraw Wojskowych, w zakresie zaś spraw pocztowych — Ministerstwu Poczt i Telegrafów.

7. Transport poczty polowej odbywa się pod konwojem konduktorów pociągami kolejowymi i innymi środkami przewozowymi na traktach za pomocą wprost od urzędu do urzędu poczt polowych, tworzonych gotowych odsyłek (worków zbiorowych lub listowych).

8. Nazwy poczt polowych, z wyjątkiem głównej poczty polowej w Warszawie, nie będą się stosowały do miejscowości ich siedziby, lecz będą bliżej określane numeraturą. Poczty polowe dzielą się na frontowe główne poczty polowe i na frontowe poczty polowe. Bliższe szczegóły ustroju poczt polowych, sposobu i drogi transportu przesyłek do armji w polu, od armji w polu do armji w polu i od armji w polu do kraju, ujęte są w instrukcji dla poczt polowych.

9. Przesyłki urzędowe i prywatne od armji w polu do adresatów w kraju, które noszą na sobie znamiona (stempel), cenzury, przechodzą za pomocą specjalnych odsyłek z urzędu poczt polowych do cywilnych urzędów pocztowych i są już dalej normalnie przysyłane do miejsc przeznaczenia.

Warszawa, dnia 21 stycznia 1919 r.

3.

Wykaz urzędów pocztowych i telegraficznych.

Urzędy pocztowe i pocztowo-telegraficzne, dodatkowo uruchomione na obszarze b. okupacji niemieckiej (do dnia 14 stycznia 1919 r.):

Aleksandrów Kujawski, Biała Podlaska, Grajewo, Grodziec, Krasnosielce, Lututów, Łochów, Nowe Miasto nad Pilicą, Radzyń, Serock, Siemiatycze (Grodz.), Sobolew, Sreńsk, Stawiszyn, Szczuczyn, Wieruszew, Ząbkowice, Zegrze.

Urzędy pocztowe i pocztowo-telegraficzne, dodatkowo uruchomione na obszarze b. okupacji austriackiej:

Białobrzegi — I kl., Konin — I kl., Włodawa — II kl.

№ 3063/III.

4.

Djety i koszty podróży.

Od dnia 1 stycznia r. b. ustanowione są tymczasowo następujące djety dla pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonów przy wyjazdach poza obręb siedziby urzędowej, w celach służbowych (z wyjątkiem służby ambulansowej) i przy translokacjach z jednej do innej miejscowości.

Dla urzędników szóstej (VI) kategorii płacy i wyżej po 30 marek (trzydzieści) marek—45 koron—na dobę.

Dla urzędników - mechaników i starszych techników siódmej i ósmej (VII i VII) kategorii po (dwadzieścia pięć) 25 marek — 37 koron 50 hal. na dobę.

Dla rewizorów i urzędników dziewiątej i dziesiątej (IX i X) klasy po (dwadzieścia) 20 marek—30 koron na dobę.

(Bilet kolejowy 2 klasy dla kategorii od X do V).

(" " 1 " " " " IV wyżej).

Dla monterów i urzędników jedenastej (XI) kategorii po (dziesięć) 10 marek—15 koron na dobę.

Dla woźnych po (osiem) 8 marek — 12 koron na dobę.

(Bilet kolejowy 3 klasy).

Na szosach i drogach przejazd na dwa konie.

UWAGA I. O ile bilet kolejowy bezpłatny, to za przejazd koleją się nie likwiduje.

UWAGA II. O ile delegacja trwa dłużej nad dwa miesiące, przyznanie dalszych djet zastrzega się do szczególnego rozstrzygnięcia Ministerstwa Poczt i telegrafów.

Za przeniesienie z urzędu z jednej do drugiej miejscowości, oprócz djet podróży należy się pracownikowi tytułem zwrotu wydatków na instalacje pół pensji miesięcznej z dodatkami, bezpłatne bilety kolejowe dla całej rodziny z dziećmi, będącej na utrzymaniu pracownika i zwrot kosztu przewozu rzeczy w stosunku nie więcej ponad sto kilo na każdego członka rodziny.

Warszawa, dnia 21 stycznia 1919 r.

Minister Poczt i Telegrafów

H. Linde.

№ 3061/II.

5.

Wynagradzanie pracujących na aparatach Hughes'a.

Dla urzędników, pracujących na aparacie Hughes'a, ustanawia się od dnia 1 stycznia r. b. dodatek miesięczny po 50 marek, lub 75 koron.

Za złożenie egzaminu z pracy na aparacie Hughes'a, przyznaje się jednorazowo premję 250 marek, lub 375 koron.

Wobec tego polecam wszystkim urzędom bezzwłocznie przedstawić listę pracujących i uczących się pracować na aparacie Hughes'a.

Warszawa, dnia 21 stycznia 1919 r.

Minister Poczt i Telegrafów

H. Linde.

№ 274/przew.

6.

Skierowanie przesyłek pocztowych dla Nowego Miasta nad Pilicą i Grodźca.

1) Wszelkie przesyłki pocztowe dla urzędu pocztowego w Nowem Mieście nad Pilicą (Ziemi Piotrkowskiej), należy kierować do urzędu pocztowego w Mogielnicy (ambulans № 101).

2) Z dniem 10 stycznia 1919 roku otwarty został urząd pocztowy w Grodźcu; wszelkie przesyłki pocztowe do urzędu pocztowego w Grodźcu należy kierować do urzędu pocztowego w Ząbkowicach.

7.

ROZPORZĄDZENIE

o sposobie wykonania robót budowlanych w gmachach rządowych i w najętych lokalach, służących dla poczt, telegrafów i telefonów.

1. Roboty budowlane mogą być podjęte jedynie w tym wypadku, jeśli są one przewidziane w budżecie i mają przyznany na ten cel kredyt. Dla zapewnienia sobie kredytu, Dyrekcje okręgowe powinny corocznie komunikować Ministerstwu przypuszczalne wydatki na roboty budowlane, stosownie do przewidywanych potrzeb i zgodnie ze stanem budowli, wskazując w przybliżeniu, ile na każdą budowlę należy wydatkować i jakie wykonać roboty. Roboty, budżetem nieobjęte, w razie ich niezbędności, mogą być wykonane jedynie za specjalnem każdorazowem zezwoleniem Ministra.

2. Roboty budowlane dzielą się na dwie grupy: a) budowa, przebudowa i kapitalny remont, czyli naprawy, przy których pewne części gmachu mają być zamienione całkowicie, lub prawie całkowicie, przez inne, oraz wszelkie roboty, wpływające na zmianę konstrukcji, lub zewnętrznego wyglądu budowli i b) konserwacja, czyli coroczne drobne naprawy w celu zachowania gmachu lub lokalu w czystości i w porządku, przy których nie będą całkowicie rozbierane lub wznoszone na nowo ściany, sklepienia, dachy, podłogi, przebijane lub zamurowywane drzwi i okna oraz przenoszone na inne miejsce piece.

3. Roboty pierwszej grupy oraz drugiej grupy, o ile rozchód przewyższa 1000 mk., mogą być rozpoczęte jedynie za zezwoleniem Ministerstwa Poczt i Telegrafów, według planów, projektu i kosztorysu, zatwierdzonego zgodnie z istniejącymi przepisami. W razie konieczności takich robót, powinien być zrobiony przez powołaną komisję protokół oględzin, przy udziale w komisji architekta, który, zgodnie z protokołem, sporządza projekty i kosztorys robót.

4. Roboty drugiej grupy, o ile rozchód nie przewyższa 1000 mk., mogą być rozpoczęte na zasadzie pozwolenia odpowiedniej Dyrekcji Okręgowej i wykonane sposobem gospodarczym przez intendenta gmachu (lub kierownika pocztowo-telegraficznego urzędu), w którym reparacje są potrzebne. Przed rozpoczęciem robót powinien być zrobiony protokół przez komisję, złożoną z kierownika biura, jego pomocnika i intendenta, w którym wyszczególnia się projektowane roboty i wskazuje przypuszczalny (nie większy od 1000 mk.) koszt.

5. O rozpoczęciu wszelkich budowlanych robót (pierwszej i drugiej grupy) Dyrekcje niezwłocznie zawiadamiają architekta Ministerstwa i przysyłają mu protokoły oględzin gmachu.

6. Naczelna inspekcja wszelkich wykonywanych robót budowlanych należy do architekta Ministerstwa, który może delegować zastępcę. W razie konieczności, architekt powinien zawiesić roboty, referując natychmiast sprawę Ministrowi i zawiadamiając Dyrekcję o decyzji Ministra.

7. W razie przekroczenia przewidzianego rozchodu, należy niezwłocznie powiadomić o przyczynach Ministerstwo, które deleguje architekta dla zbadania sprawy w celu dalszych decyzji.

8. W razie zawieszenia robót, lub po ich ukończeniu, należy zrobić protokół odbiorczy przez komisję w składzie, wskazanym w punktach 3 i 4. Protokół dołącza się do rachunków, a odpis powinien być przesłany architektowi Ministerstwa.

Dan w Warszawie, dnia 14 stycznia 1919 r.

Minister Poczt i Telegrafów:

T. Arciszewski.

8.

Lekarz naczelny przy Ministerstwie Poczt i Telegrafów, Dr. Kazimierz Szokalski, przyjmuje chorych i interesantów — w głównym gmachu pocztowym w Warszawie, przy Placu Wareckim № 8 (sala 19^a), I piętro, codziennie od godziny 2 do 4 po południu, z wyjątkiem niedziel.

Do zakresu pracy tego lekarza należy, prócz ogólnego dozoru sanitarno-higienicznego personelu i lokali instytucji pocztowych i telegraficznych, badanie stanu zdrowia nowowstępujących pracowników, oraz udzielanie porady lekarskiej tym, którzy zachorują podczas zajęcia służbowego.

9.

Mianowania i awansy.

Dekretem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 16 stycznia 1919 r. № 374/K. Pr. mianowani zostali niżej podani obywatele urzędnikami Ministerstwa Poczt i Telegrafów w następujących kategoriach płacy:

VI kategoria.

Szandrowski Józef, Wojnowski Aleksander — Starsi Referenci (w Izbie obrachunkowej).

VII kategoria.

Philipp Karol Mirosław — referent.

VIII kategoria.

Bartosz Władysław — pomocnik referenta (w Izbie obrachunkowej), Rogowski Ignacy Marjan — pomocnik referenta.

IX kategoria.

Oleksy Wojciech — kancelista (w Izbie obrachunkowej).

X kategoria.

Zakrzewski Teodor — kancelista.

XI kategoria.

Orlikówna Wanda, Sikorska Małgorzata — kancelistki.

Dekretem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 20 stycznia 1919 r. № 447/K. Pr. mianowani zostali niżej wymienieni obywatele urzędnikami Pocztovej Kasy Oszczędnościowej przy Ministerstwie Poczt i Telegrafów w następujących kategoriach płacy:

VI kategoria.

Bieńkowski Karol.

VII kategoria.

Kosiba Józef, Spaltenstejn Franciszek.

IX kategoria.

Gerhardt Stanisław, Parasiewicz Feliks Hipolit.

XI kategoria.

Łukasiewicz Eugenia.

Dekretem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 20 stycznia 1919 r. № 447/K. Pr. mianowani zostali niżej wymienieni obywatele urzędnikami Ministerstwa Poczt i Telegrafów, w następujących kategoriach płacy:

IX kategoria.

Wiśniewski Teodor Eugenjusz — kancelista, pomocnik magazyniera Sekcji II technicznej.

XI kategoria.

Domagalska Józefa, Zielińska Janina, Podmagórska Marja - Ludwika — kancelistki.

Dekretem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 16 stycznia r. b. № 374/a K. Pr. zostali niżej wymienieni urzędnicy Ministerstwa Poczt i Telegrafów przeniesieni z dniem 16 stycznia 1919 r. do wyższych kategorii płac, a mianowicie:

Edward Klejber — z VIII do VII kategorii; Adolf Szymanowski — z IX do VIII kategorii; Janina Pałkańska — z X do IX kategorii; Franciszek Żółtek — z X do IX kategorii; Janina Jarząbkiewicz — z XI do X kategorii; Grzegorz Wyrębowski — zatwierdzony jako kancelista w XI kategorii.

Dekretem Ministra Poczt i Telegrafów z dn. 16 stycznia r. b. № 374/b K. Pr. niżej wymienieni urzędnicy Ministerstwa Poczt i Telegrafów z dniem 16 stycznia r. b. przeniesieni zostali do wyższych kategorii płac, a mianowicie:

Jan Kowalak — z VIII do VII kategorii; Jan Karol Siekierski — z VIII do VII kategorii.

Dekretem Ministra Poczt i Telegrafów z dn. 16 stycznia r. b. № 386/K. Pr. niżej wymienieni obywatele mianowani zostali w ożnym Ministerstwa Poczt i Telegrafów:

Walery Formiński, Jan Kalenda, Stanisław Jakubiak, Antoni Nowakowski, Jan Lisowiec, Bronisław Urbański, Edmund Sosiński, Jan Grecki, Józef Klimkiewicz, Jan Krosnowski, Adolf Górecki, Franciszek Podbielski, Tomasz Jastrzębski.

Gońcy młodszy:

Marjan Wandel, Stanisław Tokarski.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Pożegnanie ustępującego Ministra Poczt i Telegrafów Tomasza Arciszewskiego.

Dnia 17 b. m. ustępujący pierwszy polski Minister Poczt i Telegrafów b. Arciszewski pożegnał się ze swoimi współpracownikami.

W wielkiej sali kasynowej Ministerstwa Poczt zebrali się o godz. 1 po-
poł. wszyscy pracownicy Ministerstwa, tudzież delegaci personelu pocztow-
wego, warszawskich urzędów pocztowych i telegraficznych. Imieniem pra-
cowników Ministerstwa przemówił do ustępującego Ministra Arciszewskiego
Szef Sekcji Dr. Urbański.

Podniósł on w wymownych słowach niezwykle zapał, z jakim pierwszy
polski Minister Poczt poświęcił się pracy na powierzonym mu ważnym poste-
runku, bo instytucja pocztowa, to ten najważniejszy nerw w organizmie pań-
stwa, za pośrednictwem którego przedostają się soki żywotne do najdalszych
jego kończyn. Zrozumiał to min. Arciszewski. Więc niefachowiec, usilną pra-
cą starał się przyswoić sobie tajniki tej niezwykle skomplikowanej maszyny
i w tym względzie okazywał niezwykle dar orjentacyjny. Od wczesnego
ranka do późnej nocy przesiadywał w swym gabinecie ministerjalnym, sta-
rając się we wszystko wglądać i interesując się choćby najdrobniejszą na
pozór sprawą.

W obcowaniu z podwładnym personelem nadzwyczaj uprzejmy i przy-
jacielski, w lot pozyskał serca wszystkich. Sam człowiek ciężkiej pracy,
pracę cenił tylko u wszystkich.

W serce pracowników, którzy wyszli z twardej szkoły biurokratycznej
nienawistnych rządów zaborczych. On pierwszy wszczepił szczytne zasady
wzajemnego poszanowania i miłości. I to wielka Jego zasługa.

Wspomnił następnie Dr. Urbański o usilnych staraniach min. Arci-
szewskiego w celu zabezpieczenia bytu materialnego pracowników poczty
i telegrafu.

Wyraziwszy w końcu imieniem całego personelu szczerzy żal, że tak
prędko przychodzi mu pożegnać ukochanego przewodnika, zakończył prze-
mówienie okrzykiem na cześć ustępującego Ministra, który zebrani z za-
palem trzykrotnie powtórzyli.

Imieniem pracowników poczt kolejowych przemówił jeszcze kol. Mar-
czewski, dając wyraz przekonaniu, że w pracy dla dobra Ojczyzny spotka-
się jeszcze ogół pocztowców z min. Arciszewskim.

Wzruszony odpowiedział minister Arciszewski. Skreślił pokrótce trud-
ne warunki, wśród jakich pierwszy rząd wolnej od najeźdźców i niepodle-
głej Polski objął urządowanie. Przedstawił dezorganizację całego życia pu-
blicznego, wyniszczenie kraju przez okupantów, nędzę wśród olbrzymiej czę-
ści społeczeństwa. By zadaniu swemu sprostać potrzebował rząd silnego
poparcia całego społeczeństwa, poparcia moralnego, a przede wszystkim
materialnego. Niesłoty, klasy posiadające, które mogły i powinny były
przyjść rządowi z pomocą, poparcia swego rządowi robotniczo-ludowemu od-
mówiły. Rząd znalazł się bez środków materialnych.

Wierny zasadom swym bezwzględnej tolerancji i swobody obywatelskiej nie chciał rząd robotniczo-ludowy uciekać się do przemocy, by uzyskać potrzebne środki dla utrzymania państwa. Ze strony kapitalistów obcych, a także i polskich robiono rządowi nęcające propozycje dostarczenia milionowych sum za cenę odstąpienia na szereg lat prawa eksploatacji najważniejszych gałęzi gospodarki państwowej, jak kolei, pokładów nafty, soli i żelugi na rzekach.

Ale rząd nie chciał za cenę utrzymania się przy władzy, zaprzedać kraju kapitalistom. i dlatego, nie będąc do tego zmuszonym, a mając jedynie dobro państwa na oku, zdecydował się na ustąpienie w tej nadziei, że źródła finansowe, tak bardzo państwu potrzebne, ze względu na odbudowę wewnętrzną, jakoteż obronę granic przed napierającym zewsząd wrogiem zewnętrznym, a których odmówiono rządowi robotniczo-ludowemu, otworzą się dla rządu, który przychodzi do steru.

O definitywnych zaś rządach w państwie zadecyduje wola ludu, jaka się objawi w niedalekich już wyborach do konstytuanty.

Wspomniał następnie min. Arciszewski o staraniach swych w celu zorganizowania polskiej instytucji pocztowej, jak również w celu zabezpieczenia bytu licznej rzeszy pracowników pocztowych.

Podziękowawszy w końcu zebranym za ich dotychczasowe trudy, wezwał ich do pracy zawodowej, celem postawienia polskiej instytucji pocztowej na wysokim poziomie i do udzielenia w tym względzie usilnego poparcia jego następcy w urzędzie, nowomianowanemu ministrowi ob. Huberto Lindemu.

Wieczorem tegoż dnia w gabinecie Ministra, wykonano wspólne zdjęcie fotograficzne ministra Arciszewskiego w towarzystwie nowomianowanego ministra H. Lindego i grona pracowników Ministerstwa, tudzież kierowników warszawskich urzędów poczty i telegrafu,

Zjazd Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów ze wszystkich ziem Rzeczypospolitej Polskiej.

Zjazd obradował w Warszawie, w dniach od 18 do 24 stycznia 1919 r. i rozpoczął się uroczystym nabożeństwem w kościele św. Krzyża. Posiedzenia zagał inż. Stallinger, jako przewodniczący komisji organizacyjnej zjazdu. Mowę powitalną wygłosił Teodor Trepka, dając w niej przede wszystkim wyraz radości, iż nadszedł szczęśliwy dzień zebrania się pracowników pocztowych ze wszystkich dzielnic Polski. Poczem zabrzmiały tony hymnów narodowych, których zebrani, powstawszy z miejsc, wysłuchali w skupieniu.

Następnie powitał zjazd — imieniem Rządu Polskiego — Szef Sekcji, Dr. Jan Urbański, zapewniając, że władza gotowa jest spełniać wszystkie słuszne żądania pracowników pocztowych w miarę możliwości, względnie w miarę ogólnego dobrobytu Państwa, i życzył zgody w obradach, a zakończył okrzykiem na cześć zjazdu. Poczem przedstawił zastępcę Rządu, delegata Ministerstwa Poczt i Telegrafów na posiedzenia zjazdu, w osobie radcy min. Marjana Pajora.

Imieniem „Związku zawodowego kolejarzy“ przemawiał z kolei Mieczysław Sułkowski, wskazując, że Związek pracowników pocztowych powinien działać w porozumieniu z reprezentowanym przez niego związkiem, jako pokrewnym.

Nader miłym było przemówienie ob. Kaźmirskiego, przedstawiciela pracowników pocztowych polskich z Poznańskiego, którzy przybywszy, mimo poważnych przeszkód, w gronie sześciu osób, brali żywy udział w obradach zjazdu.

Podnieść następnie należy przemówienie Leona Szczurkiewicza, stawiające przed oczy zebranych ogrom cierpień walk i ofiar, jakie poniosło społeczeństwo polskie od czasu rozbiorów Ojczyzny, do wielkiej chwili dzisiejszej, która dopiero pozwoliła kupić się synom różnych jej dzielnic do pracy i umożliwiła taki oto zjazd, jak obecny, ze wszystkich dzielnic.

Przedstawiciel pracowników pocztowych z b. Galicji — Zawojski, wskazywał na konieczność solidarności pracowników wszystkich dzielnic, a zakończył okrzykiem na cześć Warszawy.

Wniosek inż. Stallingera na obwołanie b. Ministra Tomasza Arciszewskiego honorowym Prezesem Zjazdu, przyjął zjazd wśród serdecznego nastroju ogólnymi oklaskami.

Prezesami zjazdu obrano: Trepkę (Warszawa), Zawojskiego (Lwów) i Rojewskiego (Poznań).

Zjazd wyłonił cztery komisje, a mianowicie: 1) komisję organizacyjną Związku pracowników poczt, telegrafów i telefonów Rzeczypospolitej Polskiej, która opracowała projekt statutu dla tego Związku; 2) komisję organizacyjną instytucji pocztowych i telegraficznych, która ustaliła zasadnicze opinie i poglądy członków zjazdu, co do norm i reguł, podług których powinny być one w Polsce zakładane i urządzone; 3) komisję etatową, względnie pragmatyczną, jaka ułożyła szereg wniosków co do unormowania poborów, praw i ochrony bytu pracowników pocztowych, oraz 4) komisję prasową, która opracowała projekt wydawania jednego wspólnego czasopisma w Warszawie, jako organu Związku.

Komisje pracowały oddzielnie, a rezultaty ich obrad w formie wniosków zapadły, jako uchwały na plenarnych zebraniach po wyczerpującej a żywej — miejscami krewkiej — dyskusji.

Formalne ukonstytuowanie się Związku zależne jest jeszcze od zatwierdzenia statutu jego przez Rząd.

Uczestnicy zjazdu fotografowali się wspólnie wraz z Ministrem Huberem Lindem, oraz Szefami Sekcji Ministerstwa Poczt i Telegrafów: d-rem J. Urbańskim, inż. J. Jasińskim i inż. K. Tołłoczka na podwórzu pałacu Brühlowskiego, w którym zjazd obradował.

Na pokrycie kosztów podróży i pobytu członków Zjazdu w Warszawie, asygnowało Ministerstwo Poczt i Telegrafów odpowiednią dotację.

Adres Redakcji i Administracji:

Redakcja i Administracja Dziennika Urzędowego Ministerstwa Poczt i Telegrafów mieści się w Warszawie, w gmachu pocztowym, przy Placu Wareckim № 8 (Kancelarja Ministra).

PRENUMERATA:

Prenumerata wynosi dla osób i instytucji prywatnych rocznie 6 mk., względnie 9 kor. Cena pojedynczego numeru 50 fen., wzgl. 75 halerzy. Ogłoszenia za wiersz drobnego pisma jednoszpaltowego 1 mk., względnie 1 kor. 50 hal.

